

Policjanci sprzedają informacje gangom

12 marca 2020

Problem korupcji wśród polskich policjantów staje się coraz mniejszy, stąd już „tylko” co czwarte popełnione przez nich przestępstwo dotyczy łapownictwa. Pojawia się jednak jeszcze poważniejsze zjawisko. Jest nim sprzedawanie informacji ze śledztw gangom, stąd w ubiegłym roku prokuratura postawiła podobny zarzut blisko czterdziestu funkcjonariuszom.

Dziennik „Rzeczpospolita” powołuje się na dane pochodzące z Biura Spraw Wewnętrznych Policji, czyli instytucji zajmującej się ściganiem przestępstw popełnionych przez policjantów. Ogółem w ubiegłym roku blisko 40 z nich usłyszało 95 zarzutów dotyczących przekazywania informacji grupom przestępczym. Warto zauważyć, że w 2018 roku zarzutów było co prawda dwukrotnie więcej, jednak podejrzanych mniej.

Najczęściej przestępcy w mundurach są oskarżani o pozyskanie albo ujawnienie informacji i materiałów służbowych. Poprzez ten proceder gangi znają tajniki policyjnej pracy, a także wiedzą o planowanych działaniach przeciwko nim. To oczywiście pozwala im na uniknięcie ewentualnych wpadek i pociągnięcia ich do odpowiedzialności. Dr Krzysztof Liedel, ekspert ds. bezpieczeństwa, mówi w tym kontekście o bardzo niebezpiecznym zjawisku. Może ono bowiem oznaczać, że wydawanie certyfikatów dostępu do określonych informacji jest fikcją.

Zmniejsza się z kolei skala korupcji w polskiej policji. W ubiegłym roku „jedynie” co czwarty przypadek oskarżenia wobec funkcjonariuszy dotyczył uzyskiwania nielegalnych korzyści majątkowych. To nie zmienia jednak faktu, że ogółem przez cały ubiegły rok prokuratura postawiła zarzuty blisko 271 policjantom, którzy mieli popełnić łącznie 625 przestępstw. W 2019 roku w porównaniu do roku 2018 spadła liczba podejrzanych

o przestępstwa funkcjonariuszy prowincji, a zwiększyła się
pracownikom pionu kryminalnego.

Na podstawie: Rp.pl, Bankier.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)